

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/167993,Upamietnienie-wielkopolskich-ofiar-II-wojny-swiatowej-Poznan-16-lipca-2022.html>
04.05.2024, 04:40

Upamiętnienie wielkopolskich ofiar II wojny światowej - Poznań, 16 lipca 2022

Na zaproszenie Szymona Szynkowskiego vel Sęka, Sekretarza Stanu ds. polityki zagranicznej, Polonii oraz dyplomacji politycznej i kulturalnej, prezes IPN dr Karol Nawrocki złożył wizytę w Poznaniu i wziął udział w uroczystościach dla upamiętnienia ważnych dla regionu miejsc i postaci.

















Złożenie hołdu ofiarom niemieckich zbrodni w Forcie VII – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Złożenie hołdu ofiarom niemieckich zbrodni w Forcie VII – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Złożenie hołdu ofiarom niemieckich zbrodni w Forcie VII – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Prezes IPN dr Karol Nawrocki i minister Szymon Szynkowski vel Sęk zwiedzający Muzeum Martyrologii Wielkopolan – Fort VII – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej Antoniego Gąsiorowskiego „Ślepego Antka” – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej Antoniego Gąsiorowskiego „Ślepego Antka” – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Dr Karol Nawrocki, prezes IPN – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Szymon Szynkowski vel Sęk, Sekretarz Stanu ds. polityki zagranicznej, Polonii oraz dyplomacji politycznej i kulturalnej – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej Antoniego Gąsiorowskiego „Ślepego Antka” – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej Antoniego Gąsiorowskiego „Ślepego Antka” – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Prezes IPN dr Karol Nawrocki i minister Szymon Szynkowski vel Sęk oddają hołd pochowanym w Krypcie Zasłużonych Wielkopolan – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Sarkofag ze szczątkami Józefa Wybickiego. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Prezes IPN dr Karol Nawrocki i minister Szymon Szynkowski vel Sęk oddają hołd Stanisławowi Taczakowi – Poznań, 16 lipca 2022. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Nagrobek Stanisława Taczaka na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)

Wizyta w Poznaniu rozpoczęła się od złożenia hołdu ofiarom Fortu VII – pierwszego niemieckiego obozu koncentracyjnego utworzonego na okupowanych ziemiach polskich. O godz. 10.00 przez Nawrocki w towarzystwie ministra Szynkowskiego vel Sęka złożył kwiaty i zapalił znicz pod ścianą straceń. Obecnie na miejscu dawnego obozu funkcjonuje Muzeum Martyrologii Wielkopolan – Fort VII.

W czasie II wojny światowej Niemcy nazywali Fort VII *Lager der Blutrache*, czyli „obóz krwawej zemsty”. Jego powstanie było odwetem za przegrane Powstanie Wielkopolskie i utratę tych ziem w 1919 r. Był to największy w Wielkopolsce ośrodek eksterminacji polskich elit. W październiku 1939 r., krótko po otwarciu Konzentrationslager Posen, w jednej z remiz artyleryjskich Fortu VII Niemcy uruchomili testową komorę gazową, w której stosowano przywożony w butlach tlenek węgla (czad). Ofiarami testów było kilkuset pacjentów Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach oraz oddziału psychiatrycznego Kliniki Neurologiczno-Psychiatrycznej Uniwersytetu Poznańskiego.

O godz. 13.00 nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej Antoniego Gąsiorowskiego „Ślepego Antka” – bohatera akcji „Bollwerk”, najgłośniejszej akcji sabotażowo-dywersyjnej ZWZ-AK w okupowanej Wielkopolsce. Prócz prezesa IPN wziął w niej udział także minister Szymon Szynkowski vel Sęk oraz Stanisław Tamm, Sekretarz Miasta Poznania. W czasie swojego przemówienia dr Karol Nawrocki zwrócił uwagę na to, że zarówno historia ofiar niemieckich zbrodni, jak i konspiratorów jest ze sobą głęboko powiązana. Niemiecki okupant przyniósł ze sobą zło:

1 września roku 1939 rozpoczęło się pandemonium, ludobójstwo, straszna okupacja, mordy. Zarówno w miejscach, które zostały inkorporowane do III Rzeszy Niemieckiej, jaki i na terenach Generalnego Gubernatorstwa. Tutaj, w Wielkopolsce, w Poznaniu, symbolem tych przerażających zbrodni jest Fort VII.

Ale byli też ludzie, którzy wyrosli z innej tradycji – z tradycji przywiązania do głębokiej wolności, tradycji szacunku do drugiego człowieka, umiłowania własnej ojczyzny. Ludzie gotowi do wojny, ale wojny sprawiedliwej, wojny w obronie ważnych dla nich wartości. Takimi żołnierzami byli konspiratorzy, którzy wzięli udział w akcji „Bollwerk”. Akcji, która jest zbyt mało znana w Polsce (...) i za którą jej uczestnicy zapłacili najwyższą cenę.

Wśród nich był Antoni Gąsiorowski, „Ślepy Antek”, człowiek z krwi i kości – juchta z Chwaliszewa. Człowiek, który w

momencie próby był jednak gotowy na to, aby o Polskę walczyć, dla Polski cierpieć i w sposób szlachetny za Polskę umrzeć.

W uroczystości wzięła udział także rodzina Antoniego Gąsiorowskiego i jego dawni znajomi. Każdy z uczestników spotkania otrzymał broszurę dotyczącą akcji „Bollwerk”.

W nocy z 20 na 21 lutego 1942 r., kilkunastoosobowa grupa żołnierzy plutonu lotnego Wielkopolskiego Kierownictwa Związku Odwetu ZWZ-AK pod dowództwem st. sierż. Michała Garczyka ps. „Kuba” podpaliła niemieckie magazyny żywności, broni i umundurowania, które znajdowały się w porcie nad Wartą. W wyniku operacji Niemcy ponieśli ogromne straty – spłonęło zaopatrzenie dla wojska niezbędne na froncie wschodnim: narty, buty, ciepła odzież. Straty szacuje się na 1,5 mln ówczesnych marek. Akcja „Bollwerk” znacząco przyczyniła się do opóźnień w zaopatrzeniu wojsk niemieckich na wschodnim froncie w najbardziej dla nich newralgicznym okresie.

Dywersanci nie pozostawili po sobie śladu – wszystko wskazywało na zwarcie instalacji elektrycznej. Mimo to poznańskie Gestapo podjęło śledztwo, które doprowadziło do ujęcia niemal wszystkich wykonawców akcji. W wyniku brutalnych przesłuchań niektórzy członkowie grupy dywersyjnej stracili życie. Ci, którzy przeżyli śledztwo zostali straceni w więzieniu przy ul. Młyńskiej bądź zamordowani w niemieckich obozach koncentracyjnych.

Antoni Gąsiorowski ps. „Ślepy Antek” (1901-1943) należał do najbarwniejszych postaci poznańskiej konspiracji niepodległościowej okresu II wojny światowej. „Juchta” (gwarowo chuligan) z poznańskiego Chwaliszewa, w młodości stracił prawe oko, dlatego nazywany był przez kolegów „Ślepok”. W czasie wojny pracował jako woźnica w firmie spedycyjnej Hartwig, która posiadała swój magazyn w porcie rzeczonym na Warcie w Poznaniu. W związku z doskonałą znajomością portu i okolicy, zaproponowano mu wstąpienie do Związku Walki Zbrojnej (styczeń 1942 r.). Wziął bezpośredni udział w akcji „Bollwerk”, przygotowując tzw. „ścieżki ogniowe”. Niepodporządkowany zasadom konspiracji z dumą podkreślał w towarzystwie swoje podziemne zaangażowanie. Miał mawiać: „Jestem żołnierzem i nie zamierzam zginąć bezimiennie”. Po zatrzymaniu przez Niemców przeszedł okrutne śledztwo w siedzibie poznańskiego gestapo. Według przekazów miał podczas przesłuchania rzucić się do gardła jednego z funkcjonariuszy, poważnie go raniąc. Został zakatowany przez Niemców 26 czerwca 1943 r.

Prezes IPN w towarzystwie ministra Szynkowski vel Sęka udał się także na Wzgórze św. Wojciecha, aby z okazji Tygodnia Hymnu Polskiego (225-lecie powstania „Mazurka Dąbrowskiego”, 200-lecie śmierci Józefa Wybickiego, 95-lecie ustanowienia „Mazurka Dąbrowskiego” Hymnem Polski), złożyć kwiaty i zapalić znicze przy grobie Józefa Wybickiego oraz przy urnie z sercem Henryka Dąbrowskiego w Krypcie Zasłużonych

Wielkopolan.

16 lipca 1797 roku Józef Wybicki był świadkiem uroczystości przyłączenia miasta Reggio nell'Emilia do Republiki Cisalpińskiej. W uroczystej paradzie, która przeszła wówczas przez miasto, po raz pierwszy wzięły udział także Legiony Polskie we Włoszech. Większość badaczy uważa, że wtedy właśnie powstała pieśń rozpoczynająca się słowami *Jeszcze Polska nie umarła* – znana jako „Mazurek Dąbrowskiego”. Hymn Polski w obecnym brzmieniu został ustanowiony 26 lutego 1927 roku w okólniku wydanym przez ówczesnego Ministra Spraw Wewnętrznych Felicjana Sławoja Składkowskiego.

Po zwiedzeniu ustawionej na dziedzińcu kościoła wystawy „Dzieje hymnu polskiego”, przygotowanej przez Departament Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych, prezes IPN dr Karol Nawrocki wraz z ministrem Szymonem Szynkowskim vel Sękiem odwiedzili leżący nieopodal Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan, gdzie zapalili znicz na grobie gen. Stanisława Taczaka – pierwszego dowódcy Powstania Wielkopolskiego.

Stanisław Taczak (1874-1960) był interesującą postacią: miał być księdzem, został inżynierem-hutnikiem, aż wreszcie związał się z wojskiem. Był kapitanem piechoty Armii Cesarstwa Niemieckiego, pierwszym głównodowodzącym powstania wielkopolskiego i podpułkownikiem Armii Wielkopolskiej, a w końcu generałem brygady Wojska Polskiego. Po przejściu w stan spoczynku w 1930 roku został prezesem Związku Weteranów Powstań Narodowych oraz przewodniczącym Okręgu Zarządu Straży Pożarnych i Towarzystwa dla Badań nad Historią Powstania Wielkopolskiego. II wojnę światową spędził w niemieckiej niewoli. Zmarł w Malborku w 1960 roku.